

Sygn. akt. IV Ka 1443/12

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 6 marca 2013r.

Sąd Okręgowy we Wrocławiu Wydział IV Karny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący SSO Alojzy Zawadzki

Sędziowie SSO Robert Zdych

SSR del. do SO Marcin Myczkowski (spr.)

Protokolant Artur Łukiańczyk

przy udziale I. G. Prokuratora Prokuratury Okręgowej

po rozpoznaniu w dniu 6 marca 2013r.

sprawy

1. ***P. G.***

2. ***M. Z.***

oskarżonych o przestępstwo z art. 280 § 1 k.k. i art. 157 § 2 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k.

na skutek apelacji wniesionych przez prokuratora oraz obrońców oskarżonych

od wyroku Sądu Rejonowego dla Wrocławia – Śródmieścia

z dnia 12 października 2012r. sygn. akt V K 1599/11

I. zmienia zaskarżony wyrok w stosunku do M. Z. w ten sposób, że:

a) uchyla orzeczenia zawarte w punktach II, III i VI części dyspozytywnej wyroku;

b) orzeczoną wobec oskarżonego M. Z. karę pozbawienia wolności podwyższa do 2 (dwóch) lat i 6 (sześciu) miesięcy;

II. w pozostałej części zaskarżony wyrok utrzymuje w mocy;

III. zasądza od Skarbu Państwa (Kasa Sądu Rejonowego dla Wrocławia - Śródmieścia) na rzecz adwokatów A. S. oraz B. B. kwoty po 516,60 złotych (pięciuset szesnastu i ⁶⁰/100, w tym VAT), tytułem nieopłaconej obrony z urzędu w postępowaniu odwoławczym;

IV. zwalnia oskarżonych od ponoszenia kosztów sądowych za postępowanie odwoławcze.

Sygn. akt IV Ka 1443/12

UZASADNIENIE

Wyrokiem Sądu Rejonowego dla Wrocławia – Śródmieście z dnia 12 października 2012 r. oskarżeni M. Z. i P. G.:

I. uznani zostali za winnych tego, iż w dniu 29 stycznia 2010 roku działając wspólnie i w porozumieniu z nieustalonym mężczyzną oraz inną osobą dokonali rozboju na osobie R. T., w ten sposób, że grożąc pozbawieniem życia i używając przemocy polegającej na zadawaniu uderzeń pięścią w głowę, dusząc za szyję, kopiąc po brzuchu, przytrzymując za rękę oraz spychając ze schodów, spowodowali u niego obrażenia w postaci urazu głowy ze wstrząśnieniem mózgu i krwiakiem okularowym w okolicy oczodołu lewego i otarciami naskórka twarzy, które spowodowały naruszenie czynności narządów jego ciała trwające nie dłużej niż 7 dni, a następnie zabrali w celu przywłaszczenia telefon komórkowy marki N., 6 sztuk atrap telefonów komórkowych oraz pieniądze w kwocie 300 zł, tj. mienie o łącznej wartości

1500 zł, na szkodę R. T. tj. popełnienia przestępstwa z art. 280 § 1 k.k. i art. 157 § 2 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. i za to przestępstwo na podstawie art. 280 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 3 k.k. wymierza oskarżonym M. Z. i P. G. kary po 2 (dwa) lata pozbawienia wolności;

II. na podstawie art. 69 § 1 i 2 kk i art. 70 § 1 pkt 1 k.k. Sąd warunkowo zawiesił wykonanie wymierzonej oskarżonemu P. G. kary pozbawienia wolności na 3 (trzy) lata okresu próby a oskarżonemu M. Z. na 5 (pięć) lat okresu próby;

III. na podstawie art. 73 § 1 k.k. Sąd oddał oskarżonego M. Z. i P. G. w okresie próby pod dozór kuratora;

IV. na podstawie art. 63 § 1 k.k. Sąd zaliczył na poczet orzeczonej kary pozbawienia wolności orzeczonej wobec oskarżonego M. Z. okres zatrzymania i tymczasowego aresztowania od dnia 29 stycznia 2010 roku do dnia 28 maja 2010 roku, a wobec oskarżonego P. G. od dnia 29 stycznia 2010 roku do dnia 12 maja 2010 roku oraz od dnia 27 maja 2010 roku do dnia 28 maja 2010 roku, przyjmując, iż jeden dzień rzeczywistego pozbawienia wolności równa się jednemu dniowi kary pozbawienia wolności;

V. na podstawie art. 230 § 2 k.p.k. Sąd zwrócił dowody rzeczowe opisane w wykazie dowodów rzeczowych, Nr 1/329/10, poz.1-11, k. 52 akt M. Z., Nr 1/329/10;

VI. na podstawie art. 72 § 2 k.k. Sąd zobowiązał oskarżonych M. Z. i P. G. do częściowego naprawienia szkody poprzez zapłatę solidarnie na rzecz R. T. kwoty 600 (sześćset) złotych w terminie 2 (dwóch) lat od uprawomocnienia się wyroku;

VII. na podstawie § 14 ust. 2 pkt. 3 i § 19 i § 2 ust 3 i Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz. U z 2002 r. nr 163, poz. 1348 ze zm.) Sąd zasądził od Skarbu Państwa na rzecz adw. A. S. kwotę 3.202,92 zł (w tym 598,92 zł. tytułem VAT) tytułem kosztów nieopłaconej obrony z urzędu udzielonej oskarżonemu M. Z. w postępowaniu przed Sądem;

VIII. na podstawie § 14 ust. 2 pkt. 3 i § 19 i § 2 ust 3 i Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz. U z 2002 r. nr 163, poz. 1348 ze zm.) Sąd zasądził od Skarbu Państwa na rzecz adw. B. B. kwotę 1.136,52 zł (w tym 212,52 zł tytułem VAT) tytułem kosztów nieopłaconej obrony z urzędu udzielonej oskarżonemu P. G.;

VIII. na podstawie art. 624 § 1 k.p.k. oraz art. 17 ust. 1 ustawy z dnia 23 czerwca 1973

roku o opłatach w sprawach karnych Sąd zwolnił oskarżonych od kosztów sądowych w tym od opłaty.

Apelację od powyższego wyroku wywiedli:

- Prokurator Rejonowy dla Wrocławia – Śródmieścia, który zaskarżył przedmiotowy wyrok na niekorzyść oskarżonego M. Z. w części dotyczącej orzeczenia o karze i na podstawie art. 427 § 1 i § 2 kpk, i art. 438 pkt. 4 k.p.k. wyrokowi temu zarzucił rażąco niewspółmierność kary wymierzonej oskarżonemu M. Z., wynikającą z niedostatecznego uwzględnienia okoliczności obciążających, a w szczególności motywacji, sposobu działania wspólnie i w porozumieniu

innymi osobami, rodzaju przestępstwa i stopnia społecznej szkodliwości czynu oraz celów zapobiegawczych i wychowawczych, które kara ma osiągnąć w stosunku do sprawcy, a także potrzeb w zakresie kształtowania świadomości prawnej społeczeństwa i w konsekwencji wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku wobec M. Z. poprzez wymierzenie oskarżonemu bezwzględnej kary pozbawienia wolności w wymiarze 2 lat i 6 miesięcy, zaliczenie okresu zatrzymania i tymczasowego aresztowania w całości na poczet kary pozbawienia wolności oraz utrzymanie w mocy wyroku w pozostałym zakresie

- obrońca oskarżonego P. G., który podstawie art. 427 § 2 k.p.k. i art. 438 k.p.k. wyrokowi temu zarzucił:

1. obrazę przepisów postępowania, która miała wpływ na treść wyroku, a to art. 410 k.p.k. przez nieuwzględnienie całokształtu okoliczności ujawnionych w toku rozprawy głównej, art. 5 § 2 k.p.k. poprzez jego nieuwzględnienie i orzeczenie niedających się usunąć wątpliwości na niekorzyść oskarżonego, oraz art. 7 k.p.k. poprzez jego niezastosowanie i nieuwzględnienie tych wszystkich okoliczności, które przemawiały na korzyść oskarżonego;

2. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę wyroku, mający wpływ na jego treść a polegający na stwierdzeniu, że oskarżony P. G. w dniu 29 stycznia 2010 r. pobił i okradł pokrzywdzonego R. T. - mimo braku wystarczających dowodów w tym zakresie.

W konsekwencji obrońca oskarżonego wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i odmienne orzeczenie co do istoty sprawy poprzez uniewinnienie oskarżonego od popełnienia zarzucanego mu czynu względnie o uchylenie tego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Rejonowemu do ponownego rozpoznania.

- obrońca oskarżonego M. Z., który zaskarżył wyżej wymieniony wyrok w całości i na zasadzie art. 427 § 2 i 438 pkt 3 kpk wyrokowi temu zarzuciła:

1. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę wyroku, mających wpływ na jego treść, a polegających na:

a) przyjęciu, że oskarżony w dniu 29.01.2010 r. dokonał rozboju na osobie R. T., podczas gdy zebrany w sprawie materiał dowodowy i

prawidłowo ustalony stan faktyczny nie uzasadniają tego wniosku

a nadto na:

b) przyjęciu, że w wyniku sprzeczki pomiędzy pokrzywdzonym a I. K. oskarżony postanowili pobić R. T. i zabrać należące do niego rzeczy, podczas gdy z prawidłowo ustalonego stanu faktycznego- w szczególności z wyjaśnień oskarżonego oraz zeznań świadków, w tym zeznań I. K. wynika jednoznacznie, że oskarżony próbował jedynie rozdzielić szarpiących

się mężczyzn

c) przyjęciu, że oskarżony działając wspólnie i w porozumieniu z I. K., P. G. i innym nieustalony mężczyzną zabrali pokrzywdzonemu 300,00 zł, telefon komórkowy oraz atrapy telefonów komórkowych, a nadto przeszukując portfel pokrzywdzonego wyjęli go z kieszeni R. T. gdy ten zemdlął i włożyli go do innej kieszeni, podczas gdy zebrany materiał dowodowy i prawidłowo ustalony stan faktyczny przeczą temu wnioskowi

2. mającą wpływ na treść zaskarżonego wyroku rażącą obrazę przepisów prawa

procesowego, a mianowicie:

- art. 2 § 1 pkt 1 k.p.k. oraz art. 4 k.p.k. w w. z art. 5 §1 i § 2 k.p.k. poprzez wydanie orzeczenia skazującego bez dowodów uprawdopodobniających fakt zawinienia oraz poprzez naruszenie podstawowych zasad procesowych określających

regułę dowodzenia winy i zastąpienie ich przez domniemanie winy oskarżonego, a także tłumaczenie nie dających się usunąć wątpliwości na niekorzyść oskarżonego,

- art. 7 k.p.k. w zw. z art. 410 k.p.k. poprzez dowolną a nie swobodną ocenę materiału dowodowego, bez uwzględnienia zasad prawidłowego rozumowania oraz wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego poprzez nieobiektywne uznanie, że oskarżony dopuścił się opisanych aktem oskarżenia czynów.

W konsekwencji podniesionych zarzutów apelacyjnych obrońca oskarżonego M. Z. na zasadzie art.427 § 1 kpk i art. 437 § 2 kpk wniósł o:

I. o zmianę wyroku i odmienne orzeczenie co do istoty sprawy wyroku poprzez uniewinnienie oskarżonego od zarzucanego mu czynu

względnie

II. o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Jedynie apelacja Prokuratora Rejonowego dla Wrocławia – Śródmieścia zasługiwała na uwzględnienie, zaś apelacje obrońców obu oskarżonych Sąd uznał za bezzasadne.

W pierwszym rzędzie wskazać należy, że zarzuty błędów w ustaleniu stanu faktycznego podniesione w apelacjach oskarżonych wniesionych za pośrednictwem obrońców nie zasługują na uwzględnienie. Generalnie, oceniając zasadność tego zarzutu podkreślić należy, że jest on słuszny tylko wówczas, gdy zostanie wykazane, że „zasadność ocen i wniosków wyprowadzonych przez sąd orzekający z okoliczności ujawnionych w toku przewodu sądowego, nie odpowiada prawidłowości logicznego rozumowania, nie może on jednak sprowadzać się do samej polemiki z ustaleniami sądu, wyrażonymi w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, lecz do wykazania, jakich mianowicie konkretnych uchybień w zakresie zasad logicznego rozumowania dopuścił się sąd w ocenie zebranego materiału dowodowego” (wyrok SN z dnia 24 marca 1975 r., II KR 355/74, OSNPG 9/1995, poz. 84). Oznacza to, że ustalenia faktyczne dokonane przez Sąd I instancji mogłyby być skutecznie zakwestionowane tylko wtedy, gdyby w procedurze dochodzenia do nich Sąd przeprowadziłby w niepełnym zakresie postępowanie dowodowe, bądź też uchybiłby dyrektywom określonym w art. 7 k.p.k. poprzez błąd w logicznym rozumowaniu, pominięcie istotnych w sprawie dowodów, danie wiary dowodom nieprzekonującym, bezpodstawne pominięcie niektórych twierdzeń dowodowych czy oparcie się na faktach w istocie nieudowodnionych.

W ocenie Sądu Odwoławczego, Sąd Rejonowy zgromadził dostateczną liczbę dowodów pozwalających na ocenę zachowania oskarżonych M. Z. i P. G. w aspekcie przypisanego im przestępczego zachowania. W uzasadnieniu zaskarżonego wyroku poddano szczegółowej analizie wszystkie dowody, omówiono ich walory i obiektywizm. Sąd Rejonowy posługiwał się racjonalnymi i logicznymi metodami ocennymi, argumentując w każdym zakresie swoje stanowisko. Rozumowanie Sądu Rejonowego w zakresie przeprowadzonej oceny dowodów jest prawidłowe i przekonujące, a poczynione w oparciu o tak zgromadzony materiał dowodowy ustalenia faktyczne zostały ocenione poprawnie bez przekroczenia granicy swobodnej oceny dowodów określonej w art. 7 kpk. W tym zakresie zgłoszone przez obrońców oskarżonych zarzuty uznać należy wyłącznie za polemikę z prawidłowo dokonаныmi ustaleniami, a jak już wcześniej Sąd Okręgowy zauważył kwestionowanie rozstrzygnięcia Sądu Rejonowego nie może sprowadzać się do samej tylko odmiennej oceny materiału dowodowego, lecz powinno polegać na wykazaniu, jakich uchybień w świetle wskazań wiedzy oraz doświadczenia życiowego dopuścił się Sąd w dokonanej przez siebie ocenie materiału dowodowego (wyrok SN z dnia 22 stycznia 1975 r., I KR 197/74, OSNKW 5/1975, poz. 58). Tymczasem poza wspomnianą próbą polemiki skarżący nie udowodnił, że Sąd I instancji nie przestrzegał dyrektyw obowiązujących przy ocenie dowodów. Sama tylko polemika z wersją stanu faktycznego przyjętą przez Sąd I instancji nie jest równoznaczna z udowodnieniem naruszenia reguł oceny dowodów.

Również za nietrafione i niezasadne uznać należy zarzuty obrońców oskarżonych dotyczące obrazy wskazanych przez nich przepisów postępowania – art. 2 § 1 pkt 1, 4, 5, 410 k.p.k.

Sąd Rejonowy przeprowadził postępowanie rozpoznawcze w pełni poprawnie, rzeczowo wykorzystując w toku rozprawy głównej możliwości dowodowej weryfikacji tez aktu oskarżenia i twierdzeń oskarżonych, w granicach niezbędnych dla ustalenia faktów istotnych dla rozstrzygnięcia kwestii sprawstwa, winy i prawnej odpowiedzialności M. Z. i P. G.. Poddął wszechstronnej i logicznej analizie zgromadzone dowody, w sposób w pełni przekonujący oraz zgodny ze wskazaniami wiedzy i doświadczenia życiowego, przedstawiając na jakich przesłankach faktycznych i prawnych oparł swoje własne przekonanie odnośnie wiarygodności tych dowodów, które Sąd włączył do faktycznej podstawy wyroku i dlatego nie dał wiary pozostałym dowodom. Wnioski ocenne Sądu I instancji wyprowadzone zostały z całokształtu okoliczności ujawnionych podczas przewodu sądowego (art. 410 k.p.k.), zgodnie z dyrektywami prawdy (art. 2 § 2 k.p.k.) i bezstronności (art. 4 k.p.k.), a tym samym nie wykraczają one poza granice ocen zakreślonych dyspozycją art. 7 k.p.k. i pozostają pod jego ochroną.

Fakt, że Sąd Rejonowy nie podzielił odmiennego stanowiska obrony w kwestii oceny dowodów nie przesądza o naruszeniu reguł sformułowanych w art. 4 i art. 7 k.p.k. Zdaniem Sądu Okręgowego, skarżący nie wykazali istnienia konkretnych uchybień, które mogły zakłócić proces prawidłowego ustalania stanu faktycznego, jak również wad w ocenie konkretnych dowodów, które powodowały przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów.

Prawdą jest, że Sąd I instancji oparł się przede wszystkim na zeznaniach pokrzywdzonego, tym niemniej zauważyć należy, iż zeznania pokrzywdzonego zostały zweryfikowane przez innych wskazanych przez Sąd meriti świadków, co Sąd Rejonowy przekonująco uzasadnił. Sąd orzekający również trafnie wskazał, że wyjaśnienia oskarżonych M. Z. i P. G., w których nie przyznali się oni do popełnienia zarzucanego im czynu nie zasługują na wiarę, gdyż, zdaniem Sądu Rejonowego, pozostają w rażącej sprzeczności z zeznaniami składanymi w postępowaniu przygotowawczym i sądowym przez pokrzywdzonego i świadków, którzy zeznali, że to oskarżeni brutalnie atakowali pokrzywdzonego, a ponadto ich treść stoi w sprzeczności z zasadami prawidłowego rozumowania oraz wskazaniami wiedzy i doświadczenia życiowego. Tym samym nie sposób nie zgodzić się z Sądem I instancji, który uznał, że wyjaśnienia składane przez oskarżonych są jedynie wynikiem przyjętej przez nich linii obrony.

Nie sposób również zaaprobować stanowiska skarżących, jakoby fakt występowania pewnych nieścisłości w zeznaniach pokrzywdzonego i świadków dyskredytował te zeznania jako wiarygodne, a Sąd I instancji uznając je za takie naruszył tym samym zasadę swobodnej oceny dowodów. Zauważyć należy, że Sąd I instancji uargumentował swoje stanowisko i racjonalnie wytłumaczył istniejące rozbieżności.

Nie powtarzając, zatem dalszych wywodów i argumentów Sądu I instancji, które legły u podstaw zaskarżonego rozstrzygnięcia, Sąd Okręgowy podkreśla, iż w pełni je popiera i nie znajduje podstaw do przypisania im naruszenia zasad procesowych. W ocenie Sądu Odwoławczego, wniesione przez oskarżonych apelacje nie zdołały przeciwstawić prawidłowym motywom zaskarżonego wyroku merytorycznie uzasadnionej argumentacji. Powtórzyć bowiem należy, iż argumenty powołane przez obrońców oskarżonych stanowią jedynie polemikę z ustaleniami Sądu, będącą odmienną, dowolną oceną, o wyraźnie subiektywnym charakterze.

Na uwzględnienie zasługiwała natomiast apelacja oskarżyciela publicznego wniesiona na niekorzyść oskarżonego M. Z. w części dotyczącej orzeczenia o karze. Trafny, zdaniem Sądu Okręgowego był zarzut, iż orzeczona oskarżonemu wyrokiem Sądu I instancji kara 2 lat pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania na 5 lat okresu próby była karą rażąco niewspółmiernie łagodną. W ocenie Sądu Okręgowego, współmierną sankcję karną za popełnione przestępstwo stanowić będzie kara 2 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności.

Zgodnie z dyspozycją przepisu pkt 4 art. 438 k.p.k. orzeczenie ulega uchyleniu lub zmianie w razie stwierdzenia rażącej niewspółmierności kary. Ustawa traktuje więc jako podstawę odwoławczą tylko taką niewspółmierność kary, która ma charakter rażący. Niewspółmierność zatem musi już przy wstępnym oglądzie rzucać się w oczy i nie nadawać się do zaakceptowania (zob. T. Grzegorzczak, [w:] Grzegorzczak, Tylman, Polskie postępowanie karne, s. 777); nie może to być

dysproporcja mała, lecz znaczna (zob. K. Marszał, [w:] Marszał, Stachowiak, Zgryzek, Proces karny, s. 556). Pamiętać trzeba, że z racji na ocenny charakter zasad wymiaru kary niewspółmierność kary musi być natury zasadniczej, tzn. w stopniu niedającym się zaakceptować (tak wyr. SN z 2.2.1995 r., II KRN 198/94, OSNKW 1995, z. 5-6, poz. 33; zob. także wyr. SA we Wrocławiu z 14.3.2001 r., II AKa 55/01, Prok. i Pr. 2001, Nr 10, poz. 21; wyr. SA w Lublinie z 26.5.2008 r., II AKa 109/08, niepubl.).

Rażąca niewspółmierność kary, o jakiej mowa w art. 438 pkt 4 k.p.k. zachodzić więc może tylko wówczas, gdyby na podstawie ujawnionych okoliczności, które powinny mieć zasadniczy wpływ na wymiar kary, można było przyjąć, iż zachodziłaby wyraźna różnica pomiędzy karą wymierzoną przez sąd I instancji a karą, jaką należałoby wymierzyć w instancji odwoławczej w następstwie prawidłowego zastosowania w sprawie dyrektyw wymiaru kary przewidzianych w art. 50 k.k. (aktualnie art. 53 k.k.) oraz zasad ukształtowanych przez orzecznictwo Sądu Najwyższego (Wyrok SN z 14.11.1973 r. III KR 254/73).

Sąd II instancji przyjął, że kara orzeczona w wyroku Sądu Rejonowego dla Wrocławia – Śródmieścia była rażąco niewspółmiernie łagodna. Warto przytoczyć w tym miejscu pogląd wyrażony w orzeczeniu Sądu Apelacyjnego w Krakowie, zgodnie z którym miarą surowości kary nie jest ilościowe oznaczenie czasu pozbawienia wolności (kwoty grzywny itd.), ale stopień wykorzystania sankcji karnej przewidzianej za dane przestępstwo. (Wyrok SA w Krakowie z dnia 28 grudnia 2000 roku, sygn. II AKa 226/2000, Lex Polonica nr 351034, KZS 2001/01, poz. 25)

Przestępstwo z art. 280 § 1 kk zagrożone jest karą od 2 do 12 lat pozbawienia wolności. Oskarżony w pierwszej instancji został skazany na karę 2 lat pozbawienia wolności. W ocenie Sądu Odwoławczego, kara w takim wymiarze – zwłaszcza, że została wymierzona z warunkowym zawieszeniem jej wykonania – nie wykorzystywała w należyтым stopniu sankcji karnej przewidzianej w tym przepisie, co więcej Sąd Odwoławczy uznał, iż kara 2 lat pozbawienia wolności jest karą rażąco niewspółmiernie łagodną. Karę w takim wymiarze uznać należy za karę łagodną, zanedo zbliżoną do dolnej granicy sankcji karnej. W ocenie Sądu, uwzględniając dyrektywy wymiaru kary z art. 53 k.k. kara wymierzona oskarżonemu powinna być karą wyższą, tym bardziej, że oskarżonemu M. Z. został również przypisany czyn z art. 157 § 2 kk oraz, że był już dwukrotnie karany za przestępstwo rozboju. Dlatego też, zdaniem Sądu Okręgowego, kara 2 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności będzie karą, która umożliwi spełnienie jej celów przewidzianych w art. 53 k.k. Sąd wziął pod uwagę stopień społecznej szkodliwości czynu, który ocenił jako wysoki. Okoliczności popełnienia czynu również przemawiały za zastosowaniem surowej kary – działanie oskarżonego nie można nazwać inaczej niż zwykłym bandytyzmem o niezwykle wysokim stopniu brutalności. Oskarżony – działając wspólnie i w porozumieniu z innymi osobami – bezwzględnie wykorzystał swoją przewagę fizyczną nad pokrzywdzonym, który nawet nie miał możliwości obrony. Nie kwestionując prawa do obrony oskarżonego za karygodne uznać należy również postępowanie oskarżonego po popełnieniu przestępstwa – nie okazanie żadnej skruchy, nie przeproszenie pokrzywdzonego.

Zauważyć trzeba, iż sąd wymierzając karę jest zobowiązany brać pod uwagę cele zapobiegawcze i wychowawcze, które ma osiągnąć w stosunku do skazanego, czyli tzw. dyrektywę prewencji indywidualnej, a więc takiego oddziaływania na sprawcę, aby ten nie naruszał w przyszłości porządku prawnego. Ponadto niezmiernie ważne jest, aby reakcja karna skupiając się na sprawcy była efektywna, tj. aby nie orzekano kar, które mogą być wkalkulowane przez sprawcę w „koszty” przestępstwa, tym samym potwierdzając opłacalność przestępczej działalności.

Sąd Odwoławczy nie podzielił zatem poglądu przyjętego przez Sąd Rejonowy, że wobec oskarżonego można sformułować pozytywną prognozę kryminologiczną. Zastosowanie wobec niego środków probacyjnych i brak dostatecznie dolegliwej kary, zamiast korygować osobowość oskarżonego, utwierdziłoby go w przekonaniu o bezkarności, możliwości uniknięcia dotkliwej kary, a więc utrwałaby jego negatywną postawę, zamiast ją wyeliminować.

W ocenie Sądu Odwoławczego, orzeczona wobec oskarżonego kara pozbawienia wolności na okres 2 lat i 6 miesięcy pozwala przypuszczać, iż spełni ona wobec oskarżonego cele wychowawcze i zapobiegawcze. Wątpliwe natomiast jest czy skutek taki odniosłaby kara pozbawienia wolności połączona z warunkowym zawieszeniem jej wykonania, nawet

na maksymalny okres próby 5 lat. Należy bowiem sądzić, iż mogłaby ona zostać potraktowana właśnie w kategoriach „kosztów” wkalkulowanych w przestępstwo.

W ocenie Sądu Odwoławczego skazanie M. Z. na dłuższą karę pozbawienia wolności uznać należy za jak najbardziej uzasadnione. Pobyt w zakładzie karnym pozwoli ukształtować u oskarżonego prawidłową postawę wobec własnego zachowania jak i wobec porządku prawnego. Należy mieć również na względzie fakt, iż taka kara pozwoli odseparować go na dłuższy czas od społeczeństwa, dla którego oskarżony jest zagrożeniem.

Konsekwencją powyższego była zmiana zaskarżonego wyroku poprzez uchylenie orzeczenia w punktach II, III i IV części dyspozytywnej wyroku, zaś w pozostałej części utrzymanie zaskarżonego wyroku w mocy.

Jednocześnie Sąd Okręgowy zasądził od Skarbu Państwa na rzecz adwokatów A. S. oraz B. B. kwoty po 516,60 zł. tytułem nieopłaconej obrony z urzędu w postępowaniu odwoławczym.

Orzeczenie o kosztach zostało oparte na przepisie art. 634 k.p.k. w zw. z art. 623 kpk.